

Sygn. akt IV CSK 232/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z urzędu

przy uczestnictwie A. S.

o zbadanie zasadności przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez zgody,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 czerwca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 2 listopada 2020 r., sygn. akt I Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Uczestniczka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wynikającą z naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 23 ustawy z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 685, dalej - u.o.z.p.) przez przyjęcie, że 4 listopada 2019 r. spełniała przesłanki ustawowe warunkujące umieszczenie jej w szpitalu psychiatryczny, podczas gdy Sąd Okręgowy nie przeanalizował sytuacji mającej wówczas miejsce z punktu widzenia uczestniczki, która „przeżywała wyprowadzkę męża i córki z mieszkania, nie miała pracy, była wystraszona przyjazdem Policji i pogotowia”. Uczestniczka powołała się także na naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w związku z tym, że Sąd Okręgowy nie dopuścił dowodu z uzupełniającej opinii psychiatry, podczas gdy powinna go do tego skłonić informacja, że uczestniczka jest pod stałą opieką poradni zdrowia psychicznego od 2012 r., a uchybienie to spowodowało, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, w jaki sposób 4 listopada 2019 r. uczestniczka stwarzała zagrożenie dla siebie i innych osób.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego oraz przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania decyduje przy tym stwierdzenie, że zarzucane i wywiedzione w skardze oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

Konstrukcja apelacji jako środka zaskarżenia zakłada, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, w granicach wyznaczonych w art. 378 k.p.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2007 r. - zasadzie prawnej - III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Zastosowanie przez sąd drugiej instancji prawa materialnego musi być osadzone w prawidłowo zrekonstruowanej podstawie faktycznej sprawy. Sąd drugiej instancji oczywiście nie ma obowiązku ponownego przeprowadzenia dowodów, natomiast - w razie podniesienia zarzutów odnoszących się do ustalonej podstawy rozstrzygnięcia - musi ponownie przeanalizować zarówno te dowody, jak i sposób ich oceny, a w razie potrzeby uzupełnić materiał zebrany w sprawy, a to w celu wypracowania własnego stanowiska co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Jeśli stanowisko to nie różni się od zajętego przez sąd pierwszej instancji, wystarczy, że sąd drugiej instancji da wyraz temu, iż zgadza się z jego ustaleniami. Konieczność zachowania rozsądnego terminu rozpatrzenia spraw cywilnych wymaga, by sąd drugiej instancji uzupełniał ewentualne braki w ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, zmierzając do wykonania własnych kompetencji merytorycznych i reformacyjnych w sprawie, nie zaś tylko kontrolnych wobec orzeczenia sądu pierwszej instancji. W sprawach o takim przedmiocie rozpoznania i orzekania, jak w niniejszej sprawie standard ten musi być bezwzględnie zachowany. Tak też postąpił Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

Postępowanie przed sądem opiekuńczym prowadzone na podstawie ustawy z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jedn.: Dz.U. z 2020 r., poz. 685, dalej - u.o.z.p.), co było już wyjaśniane wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 14 lutego 1996 r., II CRN 201/95, niepubl., z 12 lutego 1997 r., II CKU 72/96 OSNC 1997, nr 6-7, poz. 84, z 27 lutego 2008 r., III CSK 318/07, niepubl., z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 402/08, niepubl. oraz z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, niepubl.) ma na celu wszechstronną kontrolę legalności przyjęcia i przymusowego pobytu w szpitalu

psychiatrycznym osoby, która nie wyraziła na to zgody. Kontrola obejmuje prawidłowość przyjęcia oraz występowanie przesłanek materialnoprawnych usprawiedliwiających nierespektowanie woli (brak zgody) osoby przyjmowanej, zarówno na samo przyjęcie do szpitala, jak i leczenie. Występuje też różnica w przesłankach zastosowania art. 23 i 24 u.o.z.p. wobec osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego oraz w konsekwencjach wydania w stosunku do niej orzeczenia zatwierdzającego przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w celu obserwacji i zdiagnozowania (art. 24 u.o.z.p.), jak i leczenia (art. 23 u.o.z.p.) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2015 r., I CSK 52/14, niepubl.).

Postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się na podstawie zawiadomienia z 6 listopada 2019 r. o przyjęciu uczestniczki 4 listopada 2019 r. do szpitala w celu obserwacji, sporządzonego stosownie do art. 24 ust. 1 u.o.z.p. Przed upływem terminu określonego w art. 24 ust. 2 u.o.z.p. uczestniczka opuściła szpital. Tym samym zbadaniu w sprawie mogły podlegać nie wszystkie okoliczności dotyczące stanu zdrowia psychicznego uczestniczki, ale te, które wystąpiły 4 listopada 2019 r. przed godziną 21.55 i bezpośrednio po przyjęciu uczestniczki do szpitala, przez czas, gdy była tam poddana obserwacji. Sądy *meriti* wiedziały, że uczestniczka leczyła się psychiatrycznie z powodu schizofrenii, gdyż wynikało to z danych medycznych zebranych przy przyjęciu uczestniczki do szpitala i zrelacjonowanych w zawiadomieniu, a następnie w opinii biegłej opracowanej na podstawie wywiadów zebranych w szpitalu i to także od matki uczestniczki. Matka uczestniczki podała wówczas, że pogorszenie stanu zdrowia uczestniczki nastąpiło nagle. Trudno zatem przyjąć, że informacje z odległej przeszłości przed zdarzeniami z 4 listopada 2019 r. czy też opinia biegłego psychiatry sporządzona wiele miesięcy po zdarzeniu, i po podaniu uczestniczce leków, o których w rozmowie z psychiatrą podała, że mają na nią dobry wpływ, mogłyby wpłynąć na obraz ustaleń istotnych do rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Okręgowy przeanalizował materiał dowodowy zebrany w sprawie raz jeszcze, jak tego wymagał art. 378 k.p.c., przesłuchał zarówno matkę uczestniczki, która zainicjowała wezwanie lekarzy do uczestniczki 4 listopada 2019 r., jak i uczestniczkę. Sąd Okręgowy podał racjonalne argumenty za tezą, że matka uczestniczki obserwując jej zachowanie 4 listopada 2019 r. miała podstawy

do obaw o to, czy nie dojdzie do nieszczęścia, co potwierdzają także jej zeznania złożone 28 lipca 2020 r., a w skardze kasacyjnej uczestniczka przytoczyła te okoliczności zewnętrzne, które mogły wywołać u niej ostre zaburzenia psychiatryczne (wyprowadzenie się męża z dzieckiem, rozwód, urata pracy, brak środków do życia) wymagające zdiagnozowania, wobec obaw, czy nie targnie się na życie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

jw